



Sygn. akt I KS 2/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

w sprawie lekarza K. C.,  
obwinionej o przewinienie zawodowe stanowiące naruszenie art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2019 r.,  
skargi wniesionej przez Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej  
od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 12 stycznia 2018 r., sygn. akt  
NSL Rep. [...], uchylającego orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...].  
z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt OSL [...],

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje  
Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wystąpił z wnioskiem o ukaranie lekarza K. M. (obecnie C.) za popełnienie dwóch przewinień zawodowych, polegających na tym, że:

1/ pełniąc obowiązki lekarza w "K." s.c. Dom Seniora [...] w D. gm. S., nie dołożyła należytych starań w opiece medycznej nad 84-letnim pacjentem T. G. (przyjętym do tej placówki w dniu 19 września 2014 r. po złamaniu kości udowej, leczonym operacyjnie z rozpoznaną nadto demencją starczą) w ten sposób, że stwierdzając w dniu 1 października 2014 r. zmiany osłuchowe nad polami płucnymi wdrożyła leczenie augmentinem i mimo pogarszającego się stanu zdrowia nie skierowała chorego do szpitala, czym naraziła zdrowie pacjenta (wskutek interwencji rodziny w dniu 12 października 2014 r. został on przewieziony karetką PR i przyjęty w stanie skrajnie ciężkim z powodu zapalenia płuc do szpitala) – to jest, obwinił ją o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty;

2/ w czasie i miejscu jak wyżej, prowadziła dokumentację medyczną pacjenta w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami - wpisy do historii choroby są prawie wyłącznie oparte o raporty pielęgniarskie bez własnych obserwacji lekarza - to jest, obwinił ją o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 41 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw pacjenta.

Orzeczeniem z dnia 31 sierpnia 2017 r., w sprawie OSL.[...], Okręgowy Sąd Lekarski w [...] uznał obwinioną za winną przewinienia zawodowego z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty (zarzuczonego w pkt 1) i za to wymierzył jej karę upomnienia. Uniewinnił ją natomiast od zarzutu popełnienia przewinienia zawodowego zarzuczonego w pkt 2 wniosku o ukaranie.

Odwołanie od tego orzeczenia w części dotyczącej uznania winy (pkt 1) odnośnie do czynu z art. 8 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 4 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, wniósł obrońca obwinionej. Po rozpoznaniu

tego odwołania, Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 12 stycznia 2018 r., w sprawie NSL Rep. [...], uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skargę od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, który zarzucił naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. poprzez uchylenie orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego w [...] z dnia 31 sierpnia 2017 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji w sytuacji, gdy w sprawie nie zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, a jednocześnie nie zachodziły okoliczności określone zarówno w art. 439 § 1 k.p.k., jak i w art. 454 k.p.k., wobec czego istnieją podstawy do merytorycznego rozpoznania sprawy przez Naczelny Sąd Lekarski jako sąd drugiej instancji.

W konkluzji skarżący wniósł na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej okazała się trafna i należało ją uwzględnić.

W pierwszej kolejności należało ocenić, czy możliwe jest w ramach postępowania dyscyplinarnego toczącego się przed Nacelnym Sądem Lekarskim zastosowanie instytucji skargi od orzeczenia tego Sądu – jako Sądu odwoławczego - uchylającego orzeczenie Sądu pierwszej instancji (Okręgowego Sądu Lekarskiego) i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Do tej kwestii odnosił się już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2018 r., w sprawie o sygn. akt I KZ 3/18, wydanym na gruncie niniejszej sprawy. Sąd Najwyższy stwierdził wówczas - „odesłanie zawarte w art. 112 pkt 1 u.i.l., nakazujące „odpowiednie” stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego do postępowania

w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy (także lekarzy dentystów – art. 4 ust. 1 pkt 3 u.i.l.), dotyczy również przepisów rozdziału 55a k.p.k., regulującego instytucję skargi”. (OSNKW 2018, z. 10, poz. 69). A zatem mimo, że instytucja skargi nie została uregulowana w przepisach ustawy o izbach lekarskich i nie jest wymieniona jako wyłączona w przepisach o odpowiedzialności zawodowej (rozdział 5 u.i.l.), to rozdział 55a k.p.k. ma „odpowiednie” zastosowanie. Ustawa o izbach lekarskich wprowadzi reguluje dwa nadzwyczajne środki zaskarżenia, tj. kasację i wznowienie postępowania, jednak w żadnej ustawie regulującej postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, które poddane zostało nadzorowi judykacyjnemu Sądu Najwyższego, nie dokonano zmiany związanej ze skargą. Co więcej, postępowanie odwoławcze w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy ma obecnie charakter kontrolno-reformatoryjny, w którym „odpowiednie” zastosowanie znajdzie art. 437 § 2 k.p.k. określający, kiedy sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, tj. gdy orzeka co do istoty. Ponadto przepis ten wskazuje, że po uchyleniu orzeczenia konieczne jest wydanie jednego z dwóch rodzajów orzeczeń następczych, tj. o umorzeniu postępowania albo o przekazaniu sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wymienia podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W rezultacie więc, Naczelnemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej przysługiwało w niniejszej sprawie wniesienie skargi od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego w W. z dnia 2 października 2018 r.

Przechodząc do oceny zasadności przedmiotowej skargi Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej należy stwierdzić, że zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. skargę można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Rozpoznanie skargi musi zatem ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok (orzeczenie) mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz, czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine*

k.p.k.). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. ponownie, samodzielnie ocenił, czy zachowanie oskarżonego (osoby obwinionej) wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, KZS 2017, z. 11, poz. 29). Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi od wyroku sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie przepisu art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie – rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem – w postępowaniu karnym do sądów powszechnych, zaś w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, do właściwych sądów korporacyjnych. Interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok (orzeczenie) sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku (orzeczenia) kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Autor skargi wywodzi, że Sąd odwoławczy (Naczelny Sąd Lekarski) wydając kwestionowane orzeczenie kasatoryjne, dopuścił się naruszenia przepisu art. 437 § 2 k.p.k., poprzez uchylenie orzeczenia Okręgowej Izby Lekarskiej w [...]. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w okolicznościach wskazujących na brak konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Z tym stanowiskiem należy zgodzić się w pełni.

Naczelny Sąd Lekarski uzasadniając podjętą decyzję wskazał, że postępowanie rozpoznawcze nie zostało przeprowadzone prawidłowo i zawierało istotne braki, zwłaszcza dotyczące istoty popełnionego przewinienia zawodowego. Stan dowodowy niniejszej sprawy oraz zakres rozważań Okręgowego Sądu Lekarskiego poddawały w wątpliwość możliwość przypisania obwinionej sprawstwa i winy w zakresie przewinienia objętego zarzutem. Sąd odwoławczy wskazał

na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w szerokim zakresie, w szczególności potrzebę dokonania konfrontacji zeznań członków rodziny pokrzywdzonego z zeznaniami personelu placówki, po wcześniejszym przesłuchaniu pozostałych lekarzy oraz pielęgniarek pracujących w „K.” s.c. Dom Seniora w D. w okresie pobytu pokrzywdzonego, co do momentu pogorszenia stanu jego zdrowia. Naczelny Sąd Lekarski uznał także za konieczne powołanie i przesłuchanie biegłego pulmonologa, co do zasadności i długości leczenia pokrzywdzonego antybiotykiem. Zdaniem Sądu drugiej instancji, dopiero po przeprowadzeniu ponownego postępowania dowodowego Okręgowy Sąd Lekarski winien poddać wszystkie dowody całościowej i rzetelnej ocenie. Jak podkreślił Naczelny Sąd Lekarski, przeprowadzenie postępowania dowodowego w tak znacznej części i poddanie ocenie jego rezultatów na forum sądu odwoławczego, pozbawia obwinioną prawa do obrony, a w szczególności prawa do odwołania się od orzeczenia sądu I instancji. Sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie, w którym przypisano sprawstwo i winę obwinionej w zakresie zarzucanego jej przewinienia zawodowego nie poddaje się kontroli instancyjnej i musi zostać uchylone.

Należy zwrócić uwagę, iż Sąd drugiej instancji w przyjętym obecnie modelu postępowania odwoławczego, zobowiązany jest do uzupełnienia materiału dowodowego w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej i to niezależnie od rodzaju wyroku poddanego tej kontroli. Dopiero po dokonaniu takiej czynności pojawia się kwestia zakresu orzekania sądu odwoławczego w związku ze stwierdzonym uchybieniem o charakterze względnej przyczyny odwoławczej (art. 438 k.p.k.). Gdy zaskarżony został wyrok skazujący, sąd odwoławczy jest uprawniony do orzekania reformatoryjnego (arg. z art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k.). Sąd odwoławczy gdy stwierdzi luki w materiale dowodowym, najpierw musi sam je wypełnić przeprowadzając brakujące dowody, a następnie poddać je ocenie. Nowelizacja przepisu art. 437 § 2 k.p.k., który obecnie nie zabrania sądowi drugiej instancji orzekać odmiennie co do istoty sprawy również w oparciu o dowody przeprowadzone w postępowaniu odwoławczym i określa enumeratywnie wypadki wydania orzeczenia kasatoryjnego, uczyniła merytoryczne orzekanie przez sąd odwoławczy zasadą, doznającą ograniczenia w trzech sytuacjach - wystąpienia

uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., zaistnienia przeszkody z art. 454 k.p.k., konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Z uwagi na dostrzeżone w przedmiotowej sprawie przez Naczelny Sąd Lekarski braki postępowania dowodowego stwierdzić trzeba, że w realiach niniejszej sprawy nie mogą być one postrzegane jako uchybienie czyniące koniecznym przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Nie wdając się w ocenę słuszności wskazywanych przez Sąd odwoławczy kierunków poszerzenia bazy dowodowej sprawy, gdyż nie wchodzi ona w zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi, o której mowa w art. 539a § 1 k.p.k., podkreślić należy, iż podnoszona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu pulmonologii, przesłuchania dodatkowych świadków, czy też przeprowadzenia konfrontacji, nie wskazuje, aby zgromadzony przez Sąd pierwszej instancji materiał dowodowy był dotknięty tego rodzaju brakami, których Sąd odwoławczy nie mógłby uzupełnić w ramach swoich kompetencji. A zatem, o ile Naczelny Sąd Lekarski dojdzie ponownie do wniosku, że niezbędne jest uzupełnienie materiału dowodowego, uczyni to samodzielnie i to w zakresie, w jakim uzna to za konieczne, a następnie podda dowody rzeczowej analizie.

Wskazane powyżej rozważania świadczą o tym, że ma rację skarżący twierdząc, iż Naczelny Sąd Lekarski w zaskarżonym orzeczeniu dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Z tego też powodu skarga została uwzględniona.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej postanowienia.